KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26go Lipca 1865 r. | № 167. | ROK 44. | Dnia 14 (26) Lipca 1865 r.

Środa. | Rano ciepła st. 17; w poł. st. 26. Wysok. wody st. 1. c. 4. (Ubywa.) | Wschód Słońca g. 4 m. 12 Zachód „ „ 7 „ 59 | Jutro, ŚŚ. Natalji P. M. i Pantaleona M.

— *Konsystorz Jeneralny Archi-Dyecezji Warszawskiej.*—Zawiadamia, iż w dniach 9 i 10 Sierpnia r. b., o godzinie 10ej z rana, odbywać się będzie w Kancelarji Konsystorza Jeneralnego Warszawskiego, examen Aspirantów do stanu Duchownego, którzy pragną być przyjętemi w poczet Alumnów Seminarjum Metropolitalnego Warszawskiego. Każdy stawający, winien złożyć przed examenem: 1) Metrykę urodzenia; 2) Opis życia; 3) Świadectwo szkolne; 4) Świadectwo moralności i spełniania obowiązków Religijnych, wydane przez władzę Duchowną; 5) Pozwolenie rodziców.—Wikarjusz Jeneralny Archi-Dyecezji Warszawskiej, Biskup Nominat Prussjeński, X. Paweł *Rzewuski.*—Sekretarz X. Ig: *Dudrewicz.*

Okólnik Członka Zarządzającego czynnościami Komitetu Urządzającego do Komisji Spraw Włościańskich z d. 3 (15) Lipca 1865 r. Nr 54.

Stosownie do Paragr. 8 Informacji dla układających tabele likwidacyjne, Komisje Spraw Włościańskich wymagają od właścicieli ziemskich dostarczania wyciągów z wykazów hipotecznych i dołączają takowe do przedstawionych Komitetowi Urządzającemu tabel likwidacyjnych.

Z powodu zaszłej kwestji: na czem ograniczać się ma osnowa tych wyciągów winieniem wyjaśnić, że zamiast kompletnych wykazów hypotecznych, należy dołączać do tabel likwidacyjnych jedynie wypisy z dwóch pierwszych działów księgi hypotecznej, a to dla udowodnienia tytułu własności, oraz wykazania wszystkich wsi, składających dobra objęte *jedną księgą hypoteczną.*

Zarazem uprzejmie upraszam Komisje Spraw Włościańskich *naprzód,* aby objaśniały właścicieli ziemskich, że dla przyspieszania operacji likwidacyjnej sami starać się winni o przedstawienie w właściwym czasie wszystkich tabel co do każdych oddzielnych dóbr, a *powtóre* aby dopilnowały, iżby sprawdzanie tabel likwidacyjnych dokonywane było *dobrami,* to jest w ten sposób, iżby tabele likwidacyjne mogły być przedstawiane jednocześnie *ze wszystkich wsi, stanowiących dobra objęte jedną księgą hypoteczną,* gdyż Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego ziemskiego, posiadając jedynie wiadomości o przestrzeni gruntów w całych dobrach, a nie w pojedynczych wsiach, przed otrzymaniem wszystkich bez wyjątku tabel likwidacyjnych z całych dóbr, nie może przystąpić do ścisłego oznaczenia: jaka część długu pozostać ma na dobrach głównych pozostających przy dziedzicu, a jaka powinna być odniesioną do przypadającego dziedzicowi wynagrodzenia likwidacyjnego. (Dz. War.)

— *Rada Główna Opiekuńcza Zakładów Dobroczynnych.* — Podaje do powszechnej wiadomości PP. Lekarzy, iż przy Szpitalu Starozakonnych w Warszawie, wakuje posada lekarza ordynującego w oddziale oftalmicznym, z płacą rs. 225 rocznie, która ubiegającemu się o nią, w drodze konkursu konferowaną będzie. Kandydaci, pragnący przystąpić do tegoż konkursu, winni o to wnosić do Rady Głównej Opiekuńczej podania na papierze stemplowym, ceny kop. 75 i dołączyć patent na stopień naukowo lekarski, oraz pozwolenie do praktyki w Królestwie Polskiem. Termin do wnoszenia podań oznacza się jednomiesięczny licząc od daty niniejszego ogłoszenia; poczem lista kandydatów zamkniętą będzie, a następnie wyznaczony zostanie dzień i miejsce do odbycia rzeczonego konkursu. — Prezes, Tajny Radca, *Łaszczyński.*

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał Artylerji *Stande,* z Brześcia-Litewskiego; Tajny Radca Hrabia *Skariatin,* z Wiednia; Biskup Augustowski Hrabia *Łubieński,* z wsi Pokrzywnicy.

— Wczoraj o godz: 9ej rano, po Mszy Śej, w Kościele Śgo Krzyża, pobłogosławiony został związek małżeński Bronisława Łuszczewskiego, dziedzica dóbr Jeżówka w Pow: Sochaczewskim, Syna ś. p. Adama b. Posła i Teofili z Skarzyńskich Małżonków Łuszczewskich i Zofji Hrabianki Skarbek, Córki Fryderyka Hr: Habdank Skarbka i Pelagji z Rutkowskich. Błogosławił ten związek JX. Sobolewski. Państwo młodzi, z błogosławieństwem Rodziców, z życzeniami prawdziwych a licznych Przyjaciół, dnia tego jeszcze opuścili Warszawę, udając się do dóbr Pana młodego. Dziś, i „Kurjer Warszawski” spiesząc z słowem prostem a serdecznem, powtarza: Błogosław Wam Boże!

— Dnia jutrzejszego o godz: 10tej z rana, w Kościele Śgo Krzyża, odbędzie się za duszę ś. p. Anny z Węgrzeckich *Okęckiej,* Nabożeństwo żałobne; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (11,550.)

— W dniu wczorajszym zszedł z tego świata w 6tej wiośnie życia, Kazio *Dowiakowski,* Synek Urzędnika Komissji Rządowej Spraw Wew: i Duch:.— Pogrążeni w nieutulonym żalu Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok tegoż, z Kościoła po-*Dominikańskiego,* na cmentarz Powązkowski, jutro o godz: 7ej po południu. (11,546.)

— Wszystkim łaskawym Osobom, a szczególniej Wmu Pastorowi Gminy Ewangelicko Augsburgskiej miasta Nowego-Dworu, którzy raczyli oddać ostatnią Chrześcjańską posługę ś. p. Katarzynie z Grzybowskich *Hoffman,* Obywatelce tegoż miasta Nowego-Dworu, zmarłej w 95tym roku życia, pozostały Zięć Jan *Sommer* z Dziećmi, składa najczulsze podziękowanie. (11,526.)

— Z powodu kilku piorunów spadłych w Niedzielę w naszem mieście, przytaczamy dwa wypadki uderzenia piorunu w Warszawie. W roku (jeżeli nas pamięć nie myli) 1844 na rogu ulicy Inflantskiej stał młyn Ekerkunsta; jedno z okien frontowych w młynie tym było owalne. Młynarz przy powstałej burzy wyglądał właśnie tem oknem, gdy piorun uderzył i opaliwszy mu włosy na głowie, oraz wąsy, spadł nieopodal okna. Śmiano się później z młynarza, iż go piorun ogolił. Wypadek pomieniony w swoim czasie opisywał *Kurjer Warszawski.* — Dalej, może będzie temu lat 12cie

piorun uderzył w wieżyczkę Kościoła PP. Sakramentek (na Nowem-Mieście). Pozostawił liczne ślady w dachu i samej wieżyczce, tak, że musiano kompletną zarządzić reperację tak dachu jak i wieżyczki. I ten wypadek opisywaliśmy wówczas w *Kurjerze Warszawskim.*

— Od czasu nastania wielkich upałów upowszechniły się w naszem mieście wachlarze nazwane Japońskiemi, zrobione z liścia rośliny wodnej. Sprzedawał je pierwszy w Warszawie przed kilku miesiącami Tatar, roznoszący wyroby z sitowia. Następnie sprzedawano je po sklepach w bardzo przystępnej cenie, zł. 1. i zł. 1 gr. 10; noszą je nietylko Damy ale i mężczyzni, a od dni kilku całe zapasy takich wachlarzy wyczerpane zostały z niektórych handlów zupełnie, albowiem w jednym z nich sprzedano 7,000 sztuk, i sprzedający znużeni odpowiadaniem na ciągłe się dopytywanie Publiczności, wystawili w oknach zawiadomienia, że nowy transport wachlarzy, nadejdzie w przyszłym tygodniu.

— Dziś dzień Śej Anny. Przysłowie: „Od święta Świętej Anki, zimne wieczory i poranki," niesprawdza się tego lata, bo upał nieustaje przez cały dzień i noc.

— Przy panujących nadzwyczajnych upałach, coraz więcej spotyka się osób płci męzkiej, używających parasola. Osobom komplexji słabej lub ulegającym kongestji, środka tego odradzać nie można.

— Do liczby nowych pism, któremi literatura nasza perjodyczna zbogaconą została, przybywa jeszcze „Ekonomista", pismo miesięczne Ekonomji politycznej wyłącznie poświęcone. Redakcję prowadzić będzie P. A. Nagórny, znany autor kilku rozpraw w bieżących kwestjach finansowych, a mianowicie: o podatku od wódki i od mieszkań.

— Pan Otto Kubicki, Professor Instytutu Politechnicznego i Rolniczo-Leśnego w Królestwie, napisał, jak się dowiadujemy, w wysokim stopniu interessującą historję *pługa,* sięgając najdawniejszych epok i przechodząc aż do naszych czasów, cały szereg udoskonaleń w tej mierze zaprowadzonych.

— Ziemianin, podług Kosmosa, podaje nowy sposób oznaczenia wieku koni więcej nad 8 lat liczących. W dziewiątym roku pod górnym brzegiem dolnej powieki konia tworzy się zmarszczka, zwana fałdą Monferta, do której z każdym rokiem nowa przybywa jeszcze zmarszczka, ilość ich zatem oznaczać ma lata przybyłe po 8miu latach.

— (Art: nad:). Wiele pisano już w *Kurjerze Warszawskim* o rozmaitych napojach, wzmianka zatem jeszcze o jednym nie zaszkodzi, tem więcej, że napój o którym chcę mówić ze wszech miar zasługuje na uwagę. Jest to *kwas,* robiony ze słodu i razowej mąki, drożdży i mięty, smak ma doskonały. Mało mamy takiego piwa, któreby w stanie było ugasić pragnienie, gdy kwas przeciwnie, gasi pragnienie i niesprawia odurzenia. U nas w Warszawie kwasu tego dostać można, tylko wyłącznie w 2ch handlach, to jest u Jana Gridina 2go i Jana Gridina 1go, a zapewne nie jeden z czytelników jak sprobuje tego napoju, będzie wdzięczny m za tę wiadomość.—*N. N.*

— W kraju Noworossyjskim, w tych dniach tak silne panowały burze, iż kommunikacja telegraficzna była przerwaną. Telegram wyprawiony przed 4ma dniami z Odessy do naszego miasta, dziś dopiero oszedł swego przeznaczenia.

— W dniu onegdajszym z rana o godzinie 11tej, galar naładowany 350 korcami pszenicy, należący do kupca Mendelsohna, od strony Pragi przy drugim filarze mostu, przez nieostrożność rozbił się i zatonął. Pszenicę wydobyto i wywieziono łodziami na ląd, galar dotąd stoi zaczepiony na palu. — Wieczorem zaś tegoż dnia, Ludwik Wentek, parobek od kolonisty z Saskiej kępy, lat 30 wieku liczący, kąpiąc się w jeziorze przyległem do rzeki Wisły od strony Saskiej kępy, utonął; zwłok jego dotąd niewynaleziono.

— Donoszą nam z Krakowa, że dziś t. j. d. 26 b. m., w Kościele Śiej Anny, odbędzie się Nabożeństwo odpustowe; na którem podczas Summy, szkoła tamtejsza muzyczna, wraz z amatorami, pod kierownictwem Prof. Blaszkiego, wykona mszę Führera; chór Haydena ze Stworzenia świata (graduale) i Salve-Regina Szuberta (offertorjum).

— Dnia 24 b. m. w Krakowie, po uskutecznieniu wyborów Dziekana i Prodziekana na Wydziale Lekarskim, skład Senatu Akademickiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego na rok szkolny 1865/6, będzie następujący: Rektorem Uniwersytetu, Dr Dietl; Prorektorem, Dr Dunajewski; Dziekanem Wydziału teologicznego, Dr Wilczek; Prodziekanem, Dr Szindler; Dziekanem Wydz: Prawn:, Dr Buhl; Prodziekanem, Dr Burzyński; Dziekanem Wydz: Lekars:, Dr Piotrowski; Prodziekanem, Dr Majer; Dziekanem Wydz: Filozofji, Dr Kremer; Prodziekanem, Dr Brakenek. Wybory te jeszcze wymagają zatwierdzenia Ministerjum Stanu.

— Baron Frenkel z Warszawy, jeden z założycieli Ruskiego Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, przybył obecnie do Paryża w interesie tegoż Towarzystwa.

— X. Richard słynny poszukiwacz źródeł przybył z Paryża do Wrocławia.

Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. Czytelnicy przypominają sobie zapewne słynne konferencje pokojowe, zawiązane między Unionistami a Skonfederowanymi w Stampton-Road, jeszcze podczas trwania w najlepsze wojny. Obecnie były Wice-Prezydent skonfederowanych, Stephens, ogłasza sprawozdanie w tym przedmiocie, w którem silnie gani ówczasowe zachowanie się i postępowanie swego przełożonego kolegi, Jeffersona Davis. Utrzymuje on, że Davis był najgłówniejszą przeszkodą do zawarcia pokoju, gdyż duma jego niepozwalała mu ustąpić dopóty, dopókiby Stany Zjednoczone nie uznały niezawisłości Południa. Prezydent Lincoln ofiarował na konferencji sześcioletni termin do zniesienia niewolnictwa, oraz 480 miljonów dollarów wynagrodzenia. Każdy z radością byłby przyjął te warunki, ale Jefferson Davis był nieubłagany, i aby zwieść lud stanów skonfederowanych, nalegał na komisarzy, iżby rzecz przedstawili w takiem świetle, jakoby tylko stawiano propozycje ubliżające. Komisarze jednakże niezgodzili się na to, a wtedy Davis, dla zniweczenia stronnictwa pokoju na południu, ukolorywał raport stosownie, przez ustęp umyślnie napisany. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż 21 Lipca.* — Dziś mamy już nieco dokładniejsze wiadomości o wymianie wizyt pomiędzy eskadrami Francuzką i Angielską. Eskadra Oceanu, dowodzona przez Kontr-Admirała la Roncière, ma się zebrać 14go Sierpnia w Cherbourgu, i spotkać tam z flotą Angielską. Dnia 18 obie eskadry będą w Brest, gdzie się znajduje eskadra ewolucyjna pod rozkazami Wice-Admirała Bouet-Willaumez. Dnia 5go Września flota Francuzka uda się do Portsmouth, dla zrewizytowania marynarki Angielskiej. Prawdopodobnie na tym ostatnim przeglądzie znajdować się będzie Książę Walji, gdyż nie mógłby on wydalać się się do portu Francuzkiego, podczas nieobecności Królowej Wiktorji, która właśnie wyjeżdża do Niemiec 11go Sierpnia. — Wbrew pogłoskom szerzonym, Austrja, podobnie jak i Włochy, nie domagała się aby była reprezentowaną na wyżej pomienionych uroczystościach morskich, nie mogła zatem doznać odmowy. Francja owszem, zamiast usuwać marynarki zagraniczne, zaprosiła takowe, a Austrja była pierwszem z mocarstw przyjmujących zaproszenie. Za nią poszły Szwecja, Portugalja i Hiszpanja. Prawdopodobnie i inne kraje pójdą za tym przykładem.—„Nord" dowodzi, że układy między Rzymem a Włochami wkrótce wznowione będą. Bardzo być może iż uznanie Króla Włoskiego przez Hiszpanją, utrwalające coraz bardziej monarchję włoską, a odosobniające Rzym, nie było obcem owej powolności do układów. Stolica Apostolska czuje, że im Włochy pewniejsze będą swej przyszłości, tem mniej okażą się skłonnemi do ustępstw, i dla tego nie chce pomijać stosownej pory.— Dziesięcio-centimowe podpisy, otwarte celem wybicia medalu na pamiątkę Lincolna, doszły już do cyfry 30,000 fr. Obecnie ma być ogłoszony konkurs na wykonanie tego medalu.— Margrabia Pepoli spodziewany jest w Plombiéres, dla narad w kwestji Rzymskiej.—Znany malarz morski, Durand-Brager, który towarzyszył Cesarzowi w podróży do Algierji, został mianowany oficerem legji honorowej. — Słychać że Książę Humbert przybędzie do Francji, dla znajdowania się na uroczystościach morskich w Brest i Cherbourgu. — „France" zapewnia, że posłowie Hiszpanji i Włoch mający przywrócić stosunki dyplomatyczne między obu państwami, są już w drodze — Inspekcja medyczna wręczyła w tych dniach Prefektowi Paryża ważne sprawozdanie o śmiertelności w stolicy Francji w perjodzie od początku 1840 do końca 1863 r. Sprawozdanie to bacznemu dostrzegaczowi daje wiele do myślenia i doprowadza do ważnych wniosków.—Od 1709 r. do 1719 umierał w Paryżu przecięciowo 1 mieszkaniec na 28; od 1752 do 1762 r. 1 na 30; gdy tymczasem w 1863 umierał tylko 1 na 40. Powodu zmniejszania się tej śmiertelności szukać należy w wielkich budowlach publicznych, sadzeniu drzew i zakładaniu ogrodów w territorjum miasta, zaopatrywaniu go w wodę, urządzaniu kanałów i t. d. W 1853 r. Paryż liczył tylko 69,125 drzew, gdy w 1863 cyfra ich dochodzi do 158,460. Liczone tu są tylko rządowe ogrody i drzewa. (Ind. Bel.)

Ostatnie Wiadomości.

Wybory Municypalne odbywające się we Francji 23go i 24go b. m., są najgłówniejszą sprawą dzienną. Po raz to pierwszy od 1852 r., skutkiem okólnika Ministra spraw wewnętrznych, P. Lavalette, który polecił władzom zachować się neutralnie, gminy dadzą znak życia.—Zdaje się, że w ogóle duch wyborów będzie liberalny i nacechowany dążeniem do reform.— *Monitor* ogłasza konwencję internacjonalną, podpisaną w Sierpniu r. z w Genewie, a dotyczącą ranionych wojskowych.—Dzienniki Angielskie zapowiadają bliz-kie przywrócenie stosunków Dyplomatycznych pomiędzy Brezylją i Anglją.— Koniec nadbrzeżny Transatlantyckiej linji telegraficznej, długi na 27 mil, został założony i połączony pomyślnie z liną główną dnia 23go b. m. po południu, poczem *Great Eastern* udał się w podróż w kierunku zachodnim, przy nader sprzyjającej pogodzie. Rozwijanie liny zaczęło się o godzinie 4ej i pół. Próby wykazują doskonałość liny.

Afrykanka, opera *Meyerbeera*, zyskała ogromne powodzenie przy pierwszem przedstawieniu na teatrze londyńskim *Covent-Garden*. Główni śpiewacy, Panna *Lucca* i P. *Wachtel*, wielokrotnie byli przywoływani.

Posiedzenia Wiedeńskiej rady Państwa mają być uroczyście zamknięte dnia 27go Lipca. — Z Monachium piszą do „Drezd. Jour." że Minister Bawarski v. d. Pfordten udał się 23go b. m. do Salzburga, na wezwanie P. Bismarck. — Król Pruski opuścił 24go Salzburg, udając się do Gastein.—Uczta deputowanych Pruskich w hotelu Laneck, w Oberlahnstein trwała do 6ej. O godzinie 4ej, stojące przed hotelem wojsko Nassauskie przystąpiło do rugowania z lokalu. Deputowani i inni biesiadnicy wrócili do Kolonji, już to parostatkami, już koleją żelazną.

Ostatnie wiadomości z Nowego-Yorku nie są zbyt pomyślne dla Francji.—Minister spraw wewnętrznych Amerykański Harlan, oraz Dyrektor poczt Montgomery Blair, potępiają politykę Sewarda w kwestji Mexykańskiej, równie jak napaść Francji na Mexyk i wynurzają zdanie, że Prezydent Johnson nie podziela zdania Sewarda.— Z Mexyku donoszą, że Jenerał Castagny pobił Republikanów, ale ci znowu, pod wodzą Regulesa, zdobyli miasto Uarapan i wzięli do niewoli załogę z 300tu ludzi złożoną. (Ind: Bel:).

— Rozmaitości.— Ogród Instytutu Terezyańskiego w Wiedniu, posiada żółwia, który tamże został umieszczony za czasów Cesarza Karola VIgo; tylko w lecie żółw ten liczący obecnie lat 140, wychodzi ze swojej podziemnej kryjówki. Tenże ogród posiada także pierwszą akację przywiezioną do Europy, na rozkaz tegoż Monarchy. — Zwiedzający kąpiele morskie w Helgoland, podziwiali zapewne piękną bramę skalistą zwaną Moermersgat. Otóż brama ta runęła 18 z. m. w otchłań; w chwili wypadku, pasła się owca na szczycie, a pomimo, iż spadła z znacznej wysokości, żadnego nieponiosła szwanku i na dole jak najspokojniej kontynuowała przeżuwanie. — Pewien Francuz w Maison-Alfred, pod Paryżem, Pan P., chciał przyjść koniecznie do rocznego dochodu w summie skromnej 10,000 franków. Środkiem do tego miało być chodowanie Królików, urządził więc stajenki dla tych żyjątek, które się bardzo mnożą, a których wielką ilość sprowadził. Otoczył ogród szczelnym parkanem i zasadził go całkiem kapustą. Utuczone Króliki zawoził setkami do Paryża na pie-

czenie i potrawki. Dochody zbliżały się już do zamierzonej wysokości, gdy w tem wybuchł ogień dnia 10go Lipca i zamienił żywe zwierzątka w pieczenie. Przezorny Francuz był jednak zaassekurowany. — Świadek stając w obronie kolegi, który niedorzeczną zrobił burdę, takie złożył zeznanie: „Prześwietny sądzie! winienem oświadczyć na *pochwałę* obżałowanego, że w dniu tym był pijany jak bela."

Monogram (odkryty).

—Ejże! z jakiejż to przyczyny?
Pot ci leje się z czupryny,
Choćby zimno było w świecie
Ty się Janie pocisz przecie!—
—Wpadłem na *tor* Panie Bracie!
A wytrwałość moją znacie,
Biegam tedy już od wczora
Kuć żelazo póki *pora*,
A kędy się tylko daje
Gładko *towar* mój sprzedaję.—
—A więc zgubić chcesz Bartosza?—
—Dla miłego tylko grosza!—
—A gdzież czułość, przyjaźń *owa*?—
—Ej to brednia romansowa!
Jużem ci to mówił nie *raz*
I powtórzę jeszcze *teraz*,
Że te głupie tam marzenia,
Te przyjaźnie, te sumienia,
Ta niewinność jak owieczki,
To nie *warte* torby sieczki,
Wszystko głupstwo w obec grosza
Pal więc diabli i Bartosza!
(Zeszła Szarada: *Porównanie.*)

Komisja Rządowa Przychodów i Skarbu.

Podaje do powszechnej wiadomości, że przy nastąpionem z mocy Najwyższego Ukazu z dnia 27 Października (8 Listopada) 1864 roku, zniesienia w d. 15 (27) Listopada t. r. Zgromadzenia Księży Missjonarzy w Warszawie uronione zostały następujące obligi Skarbowe własnością tegoż Zgromadzenia będące, jako to: 1) Oblig Nr 10,557 na rs. 500, 2) Nr 15,144 na rs. 500, 3) Nr 142,015 na rs. 500, 4) Nr 142,017, na rs. 500, 5) Nr 142,018 na rs. 500, 6) Nr 142,406 na rs. 500, 7) Nr 142,763 na rs. 500, 8) Nr 143,691 na rs. 500, 9) Nr 144,882 na rs. 500, 10) Nr 144,883 na rs. 500, 11) Nr 144,884, na rs. 500, 12) Nr 147,030 na rs. 500, 13) Nr 156,555 na rs. 500, 14) Nr 156,556 na rs. 500, 15) Nr 149,559 na rs. 500, 16) 980 na rs. 500, 17) Nr 143,809 na rs. 500, 18) Nr 6120 na rs. 500, 19) Nr 158,522 na rs. 500, 20) Nr 145,602 na rs. 500, 21) Nr 10,448 na rs. 500, 22) Nr 40,852 na rs. 150, 23) 32,940 na rs. 150, 24) Nr. 92,971 na rs. 150, 25) Nr 104,087 na rs. 100. — Razem sztuk 25 na rs. 11,050. — Z tego powodu Kommissja Rządowa Przychodów i Skarbu ostrzega, aby wymienionych wyżej obligów Skarbowych nikt nie nabywał, gdyż przedsięwzięte zostały odpowiednie środki dla odzyskania onych na rzecz Skarbu Królestwa. — p. o. Dyrektora Wydziału Dąbrowski.

(Dz. War.)

Dyrekcja Ubezpieczeń.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 15 (27) Lipca r. b., o godzinie 11ej z rana, na prz dmieściu Pradze, obok Mostu Aleksandryjskiego, odbędzie się licytacja in plus, na sprzedaż Pszenicy około korcy 250, uratowanej z rozbitego przy tymże Moście galaru, a do wszelkiego użytku zdatnej.

Warunki licytacyjne na miejscu sprzedaży pszenicy, przez delegowanego Urzędnika Dyrekcji Ubezpieczeń, odczytane będą.

Prezes, Wierniewicz.

Naczelnik Kancellarji, Słomiński. (D. W.)

— Bilety prenumeracyjne po kop: 50 na *Higienę dla Panien*, przez Lekarza St: *Kosińskiego*, można nabyć w księgarni PP. *Gebethnera* i *Wolffa*. Po wydrukowaniu w krótkim czasie, cena będzie podniesioną.

— Skład materjałów pismiennych Józefa *Kamińskiego*, dawniej *Szczycińskiego*, przeniesiony został z ulicy Wierzbowej, na ulicę Senatorską, do domu *Lewenberga* Nro 467*a*, naprzeciwko XX. *Reformatów*. (11,552.)

Przyjechali do Warszawy:

Gostomski Zyg. ob: z Pułtuska nr 625, Kobierzycki Jarosław ob: z Sieradza nr 413, Rostworowski Roman ob: z Łomży nr 613, Sadowski Jan ob: z Moszczenicy nr 613, Zabłocki Lud ob: z Oporowa nr 603.

Wyjechali: Enochin Paweł radzca dworu do Petersburga, Lemański Wiktor ob: do Lublina, Mirski Światopełk Kazi. książę do Lublina, Rembieliński Eug. ob: do Łomży, Szydłowski Edw. ob: do Jagodnego, Staduicki Michał ob: do Swidna.

Przyjechali koleją żelazną: Catilonzos Georg ob: z Bukarestu nr 625, Chlebowski Ksaw. ob: z Krakowa nr 411, Humnicki Adolf ob: z Drezna nr 475, Kozłowski Feliks b. urzędnik z Wiednia nr 585, Moring doktor z Konstantynopola nr 613.

Wyjechali koleją żelazną: Białecki Ant. profesor szkoły głównej do Krakowa, Grodzicki Florjan ob: do Berlina, Gregorowicz Jan Kanty ob:, Gruszecki Wład. ob. i Jackowski Florjan ob. do Karlsbad Kasznica Józef doktor prawa do Wiednia, Kaszewski Kon. sekretarz szkoły głównej do Krynicy, Łubieński Stan. Hr. do Karlsbad, Pilecki Ant. doktor do Wiednia, Sapieha Leon książę do Włoch, Suchodolski Edm. Hr. do Wiednia, Zacharkiewiczowa Ludwika wdowa po rzeczy. radzcy stanu do Karlsbad, Zamojski Józef Hr. do Londynu.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety**: do Brześcia Litewskiego o godzinie 11ej rano; do Suwałk o godzinie 2ej po południu; do Radzymina o g 6 po połud:; do Kielc o g: 6 m 30 po południu.—**Omnibusy**: do Radomia o 10 rano; do Lublina o godzinie 1 po południu, i o 6 po południu; do Brześcia Lit: o 7 po południu. — **Poczta Wozowa** do Brześcia Lit: o g. 8 rano.

Teatr Wielki. Jutro, *Robert i Bertrand dwaj złodzieje.* — *Małżeństwo przy latarniach.*

Dolina Szwajcarska Dziś i każdego dnia koncert B. Bilsego. Początek o godzinie 6tej, cena wnijścia od Osoby Złp. 1 gr 10 (kop. 20). (Nr 8374).

Kurs Giełdy Warszawskiej.—Dnia 26go Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 88 kop. 25 dają rs. 88 kop. 25, za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: 80, dają rs. 13 kop. 27; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 106 k. 50, dają rs. 106 k. 33; Metalliki Lutowe — dają rs. 100 kop. 25; Metaliki Sierpniowe — dają rs. 100 kop 67; za bilety Banku Cesarstwa rubli srebnych 93 kopiejek —, dają rs. 92 kop. 75; za akcje drogi żelaznej Warszawsko Bydg: po rubli rs. 100, żądają rs. 75 k. 33, dają rs. 74 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 79 kop. —, dają rs. 78; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: drog żelaznych żądają rs. 125 k. —, dają rs. 123 k. 25; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 67, dają rs. 100 k. 25; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp 500, dają rs. 10 . k. 67; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 50 k. 50; lit: B. po Złp 200 bez kuponu. dają rs. 26 k. 25 (z kuponami dają rs. 36); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rs. 6 k. 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, dają rs. 92 k. 60½; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żą dają rs —, dają rs. 92. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 27⅞ od listów zastawnych kop: 5½.

Dnia 24 b. m, okowity próby 10tej płacono za wiadro od rs. 2 k. 98¾ do rs. 3 k. 6¼; za garniec od kop: 97½ do rs. 1.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.